Szanowni Państwo,

Po rozmowie telefonicznej z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów zdecydowałem się na podzielenie się pomysłami, rozwiązaniami które fenomenalnie działają w Wielkiej Brytanii, a w Polsce ich brak ogranicza ludzi od podejmowania pracy i rozwoju w szczególności w regionach mniej industrialnych, pozamiejskich.

Poniższy opis opieram na wiedzy z kilkuletniej działalności mojej Żony, którą prowadziła w naszym domu w Anglii oaz moim pełnym zaangażowaniu w jej projekt.

Otóż w Wielkiej Brytanii legalnie i pod kontrolą lokalnego sanepidu można prowadzić w domu/ mieszkaniu działalność cateringową. Jest kilka warunków które trzeba spełnić na początku i co roku otrzymywać nazwijmy to aprobatę od Urzędu Miasta na dalsze prowadzenie takiej działalności.

W mieszkaniu można przygotowywać catering dla osób prywatnych i dla biznesów (dla biznesu maksymalnie 20% produkcji) i sprzedawać. W Polsce taki proceder jest nielegalny, ale poza dużymi miastami jest to codzienność, gdzie obywatele w szczególności Ci z niższych klas, albo bez możliwości pracowania poza domem (niezależnie od warunków) przygotowują catering i sprzedają.

Warunki jakie trzeba spełnić w Wielkiej Brytanii aby prowadzić catering w prywatnym lokalu:

-zgłoszenie do lokalnego Urzędu Gminy, który wysyła inspektorów do sprawdzenia ogólnej czystości lokalu i co najważniejsze wiedzy gastronomicznej osoby chcącej podjąć taką działalność.

-wykupienie liability insurance – to jest OC dla biznesu, na wypadek gdyby ktoś się zatruł albo zapomniał powiedzieć, że ma np. alergię na dany składnik

-ukończenie online szkoleń: HACCP (Hazard Analysis Critical Control Points), GMP (General Manufacturing Practices), GHP (General Hygiene Practices) , Food Allergies.

-Otworzenie działalności gospodarczej, ale można to zrobić nawet do 3 miesięcy od rozpoczęcia działalności na wypadek gdyby biznes nie spotkał się z adekwatny zainteresowaniem. W przypadku osiągnięcia 5000zł (w moim opisie będę się trzymał waluty PLN) dochodu należy to zrobić natychmiast.

Dlaczego uważam, że jest to super pomysł, który warto wprowadzić w Polsce?

W szczególności w regionach mniej rozwiniętych rodziny dostaną szansę na legalne zarabianie pieniędzy, albo Ci aktualnie już to robiący będą mogli zarejestrować swoje działalności. W efekcie sanepid (na lekko luźniejszych zasadach, to jest warunwk) będzie mógł sprawdzać wiedzę osób produkujących żywność i mieć pod kontrolą wszystkich catererów.

Aktualnie czynnikiem zdecydowanie niezachęcającym do otwierania biznesu jest ZUS, ale jeśli zrobimy ulgę i np. tylko składka zdrowotna musi zostać opłacona, to to na pewno zachęci do legalnego prowadzenia takiej działalności. Nie widzę możliwości żeby ktoś kto 3-4 razy w

miesięcy zrobi catering za 1000zł będzie musiał zapłacić 2000zł składek. A skupiamy się właśnie na tej grupie ludzi. Dajmy im ulgę w składkach zachęćmy do legalizacji biznesu. I absolutnie to nie jest konkurencja dla lokali gastronomicznych, mówimy o zupełnie innej skali. Projekt ten ma zachęcić do legalnego prowadzenia biznesu i utrzymania pod kontrolą jakości.

Jest to również plus dla Polskiego Państwa, gdzie więcej obywateli będzie opłacało składki zdrowotne i mogło korzystać z NFZ.

Mieszkam pod Londynem od prawie 10 lat. Tutaj taka mała gastronomia ma się świetnie. Ludzie pieką torty, przygotowują potrawy kuchni indyjskiej, afrykańskiej, tureckiej, pakistańskiej, sushi i sprzedają za pomocą Marketplace. Każdego z nich mogę sprawdzić na stronie gdzie są wszyscy produkujący lub sprzedający jakąkolwiek żywność.

Dużym plusem jest to, że raz do roku taki właściciel swojego mini biznesu musi zapłacić 1200zł składem zdrowotnych. Oczywiście, jeśli przekroczy dochód 50.000zł to adekwatnie więcej.

Ale my na tym etapie skupiamy się na ludziach, którzy marzą o zarobieniu takiej kwoty.

Jeśli zainteresowałem Państwa pomysłem, chętnie się spotkam i opowiem więcej o ulgach i rozwiązaniach jakie widzę aby zaadaptować taki projekt w Polsce. Potrzebuję tylko taką informację z terminem najlepiej miesiąc wcześniej, abym mógł zorganizować urlop i kupić bilety lotnicze.